

Sygn. akt IV CSK 34/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych
i Autostrad
przeciwko Gminie P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 czerwca 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 11 września 2013 r., sygn. akt I ACa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
nie obciąża pozwanej kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwana Gmina P. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 września 2013 r., którym oddalono apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 21 stycznia 2013 r., zasądającego od pozwanej na rzecz powoda Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad kwotę 272.248,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2011 r. tytułem zwrotu wydatków poniesionych na oświetlenie węzła C. i węzła M. obwodnicy P. oraz ulicy [...].

W odpowiedzi na skargę powód, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Ustawodawca, wprowadzając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek prawny służący od prawomocnych orzeczeń, podkreślił że jej celem jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Cel ten może być osiągnięty jedynie poprzez powołanie i wykazanie istnienia przesłanek umożliwiających realizację wskazanych funkcji skargi kasacyjnej. Dopuszczenie oraz rozpoznanie skargi kasacyjnej jest bowiem uzasadnione ustrojowo i procesowo jedynie w tych sprawach, w których mogą być one zrealizowane. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy tylko skargę kasacyjną, stanowiącą szczególny środek zaskarżenia. Jego rolą nie jest zatem korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły w danej sprawie. Ocena podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w ramach tzw. przedsądu. Sąd Najwyższy bada, czy w złożonej skardze kasacyjnej wskazano i należyście umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. czy występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna

jest oczywiście uzasadniona, i przyjmuje ją do rozpoznania jeżeli przynajmniej jeden z nich jest spełniony.

W art. 398⁴ § 2 k.p.c. przewidziano wymaganie przytoczenia i odrębnego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, co umożliwiać ma ocenę, czy w danym przypadku wskazane przyczyny są spełnione. Kognicja Sądu Najwyższego na tym etapie postępowania kasacyjnego jest ograniczona i nie obejmuje oceny zasadności podstaw skargi kasacyjnej, zastrzeżonej dla Sądu orzekającego w innym składzie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwana podniosła, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona po pierwsze z uwagi na nie budzące - jej zdaniem - wątpliwości naruszenie art. 378 § 1 w zw. z art. 382, 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c., po drugie naruszenie art. 752 k.c. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury spełnienie przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności podejmowania głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m. in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Tak rozumiana przyczyna nie zachodzi.

Uchybienie przepisom prawa procesowego, według skarżącej, polegać miało ustosunkowaniu się do części zarzutów apelacyjnych bez dokonania ustaleń faktycznych we własnym zakresie oraz ich oceny pod kątem prawa materialnego, gdyż wprawdzie Sąd drugiej instancji odniósł się do stanu faktycznego ustalonego przez sąd pierwszej instancji, niemniej nie stwierdził, że przyjął go za własny, co z kolei uniemożliwiać miało kontrolę zaskarżonego orzeczenia w zakresie zastosowania prawa materialnego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jej zdaniem nie wynikało w szczególności, czy zamiarem organu władzy publicznej - Dyrektora Generalnego Dróg Krajowych i Autostrad, było zawarcie umów z zakładem energetycznym wbrew prawu celem przysporzenia jakiegokolwiek korzyści pozwanej. Natomiast w razie ustalenia, że powód działał we własnym interesie i na własny rachunek, nie znajdowałyby zastosowania przepisy

o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Podkreślić należy w pierwszym rzędzie błędne odwołanie się w skardze do pojęcia „organu władzy publicznej” właściwego dla wykonywania funkcji władczych i realizacji zadań władzy publicznej przez oznaczone podmioty w sferze imperium. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (jedn. tekst Dz. U. 2012 r., poz. 1931 ze zm.) wprowadzie Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad pomaga naczelnemu organowi administracji państwowej - ministrowi właściwemu do spraw transportu w sprawach przygotowania budowy i eksploatacji autostrad, niemniej do spraw tej kategorii nie należy rozliczanie kosztów oświetlania wybudowanych dróg. Jest to typowe zagadnienie sfery stosunków gospodarczych, w których strony występują jako równorzędne podmioty (dominium). Przyznając, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wprost wskazania, że Sąd Apelacyjny za podstawę swego rozstrzygnięcia przyjął ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, zauważyć trzeba iż niewątpliwie wynika to z zamieszczonego w nim wyводу. Ponadto, skoro w postępowaniu odwoławczym nie wydano orzeczenia reformatoryjnego i uznano apelację pozwanej za pozbawioną uzasadnionych podstaw, nie zachodziła potrzeba ponownego omawiania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Wskazać również należy że pojęcie zarzutów apelacyjnych i podstaw kasacyjnych nie jest tożsame. W szczególności Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, a podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustaleń faktów (art. 398³ § 3 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to, że niedopuszczalne jest kwestionowanie w drodze skargi kasacyjnej ustalenia, że powód miał świadomość braku obowiązku finansowania przez siebie oświetlenia spornych odcinków dróg krajowych. Okoliczność, że Skarb Państwa w imieniu własnym zawarł umowy o dostawy energii elektrycznej i świadczenie usług jej dystrybucji nie ma istotnego znaczenia, gdyż skoro obowiązek ponoszenia kosztów oświetlenia przez Gminę wynika z ustawy, to nawet gdyby uczynił to wbrew wiadomej mu jej woli to i tak na podstawie art. 754 in fine k.c. nie mogłaby się ona uchylić od obowiązku zwrotu poniesionych wydatków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2014 r., II CSK 183/13, nie publ.). Podobnie nie można zakwalifikować jako relewantnej

okoliczności zamiaru powoda przysporzenia korzyści pozwanej. Zgodnie z art. 752 k.c. prowadzący cudzą sprawę bez zlecenia powinien działać z korzyścią dla osoby zainteresowanej, przez co należy rozumieć, że działanie prowadzącego cudzą sprawę bez zlecenia powinno być subiektywnie i obiektywnie korzystne dla zainteresowanego. Korzyść może przy tym polegać na realizacji cudzego ustawowego obowiązku skutkującego okresowym uniknięciem związanego z nim wydatku. Przytoczone w uzasadnieniu skargi orzeczenie Sądu Najwyższego są nieadekwatne do występujących w niej problemów prawnych.

Kwestia prawidłowości kwalifikacji materialno-prawnej roszczenia w przedmiotowym wypadku nie była jednoznaczna. Jak zgodnie przyjmuje się dla zastosowania art. 752 i nast. k.c. nie ma znaczenia wiedza prowadzącego sprawę o tym, że działa bez zlecenia oraz jego przekonanie, że działa w zakresie przysługujących mu uprawnień. Przesłanka w postaci braku tytułu prawnego do zajmowania się cudzą sprawą może istnieć od początku, gdy prowadzący podjął czynność bez stosownego umocowania, bądź też zaistnieć w toku prowadzenia sprawy, gdy prowadzący początkowo był umocowany, ale jego uprawnienie wygasło. Zauważyć zaś należy, że zmiany systemu finansowania oświetlenia dróg publicznych nastąpiły od dnia 1 stycznia 2004 r., a interpretacja przepisów budziła wątpliwości. Uwzględniając ponadto stanowisko Sądu Najwyższego, wynikające z wyroków z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 724/11, nie publ., z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12, nie publ., oraz z dnia 31 stycznia 2014 r., II CSK 183/13, nie publ. uznać trzeba, że oznaczenie przez Sąd Apelacyjny, za Sądem Okręgowym, łączącego strony stosunku prawnego jako prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia, pomimo niedostatecznego uzasadnienia tej kwestii, nie stanowi rażącego naruszenia art. 752 k.c.

Z tych względów w ocenie Sądu Najwyższego brak podstaw do przyjęcia tak rozumianej oczywistej zasadności naruszeń przepisów prawa i wskazanie na powołaną przyczynę nie usprawiedliwia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uwzględniając charakter roszczenia i okoliczności sprawy Sąd Najwyższy odstąpił od obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu na rzecz ustawowego pełnomocnika Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 w zw. z art. 99, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

[aw]